

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 3. CZERWCA ROKU 1800. we WTOREK.

z Wiednia dnia 24. Maja.

Nadzwyczajny dodatek do dzisiejszej Gazy Dworskiej ogłasza co następuje:

Przybyły kuryerem podpułkownik Paar przywiozł od armij Włoskiej następujące wiadomości.

Podług raportu z *Bordighiera* pod dniem 11. G. Melas opanowane z tak sławnym ułożeniem stanowisko nad *Roja* oszańcować rozkazał, a obaj Generałowie *Knefovich* i *Gorupp* osadzili *Col de Brois* i *Sospello*, czyniąc demonstracye w dolinie *Martin*. Nieprzyjaciół zajmował jeszcze podówczas zamek *Ventimiglia*.

Dla tym większego jednak utrzymania się w wzwyż wspomnianym stanowisku, G. Melas podług doniesienia swego z *Mentone* pod dniem 12. postanowił wyprzeć nieprzyjaciół z zamku *Ventimiglia*. Rozkazał przeto G. Lattermann wziąć zamek ten szturmem, do tego przedsięwzięcia przeznaczony był batalion grenadyerów *Webera*, gdy jednak nieprzyjaciół dowiedział się o przygotowaniach drabin i innych potrzeb do szturm, tudzież iż wspomniany batalion stanął na wzgorku panującym nad zamkiem, przeto załoga z 6 officerów i 100. ludzi złożona poddała się wniwiołę przez kapitulacyą, i za *Col di Tenda* przeprowadzoną została.

Tak gwałtowne wkraczanie wojsk naszych przywiodło nieprzyjaciół do cofnięcia się za rzekę *Var*, równie iak do opuszczenia miasta *Nicei*. G. Gorupp ścigający wtropy nieprzyjaciół nie omieszkął wnieść do miasta, przy której to okazji wszyscy dobrze myślący mieszkańcy wzięli się zaraz do broni i do wojsk naszych przyłączyli się.

To pomyślnie zdarzenie skłoniło Generała *Melas* do ciągłej roboty około szanów w stanowisku nad *Roja*, dla korzystania z nich w każdym przypadku, całe zaś korpus ściągnął nad rzekę *Var*, a obu GG. *Knefovich* i *Gorupp* przez *Col di Tenda* do *Coni* posłał, dla wzmocnienia F. M. L. *Keim* w *Piemencie*.

Na dniu 13. G. Melas zajął główną kwatery swoją w *Nicei*, a brygadę G. Lattermann postawił nad rzeką *Var* w tym sposobie, iż część iey tylko w odległości puł mili od szanów przedmośtowych nieprzyjaciół na rzece *Var* znajdowała się, miejsce *Aspremont* zostało przez wojska nasze zajęte, a most w *Pausone* był obserwowanym, reszta tej brygady równie iak korpus F. M. L. *Elsnitz* postawione było w *Monte Grosso* z tej strony jeziora *Paglian*.

Takowe wkraczanie nie przeszkadzało G. Melas do zwrocenia uwagi na dwa mocne zamki *Monte Albano* i *Villa Franca*, z których pierwszy 300 drugi 230 ludźmi był osadzony. Rozkazał oba te zamki otoczyć i jest w nadziei, iż się wkrótce poddadzą.

Z tamtej strony rzeki *Var* stojąca siła nieprzyjacielska ma jeszcze wynosić 8 do 10 tysięcy ludzi. Jest to reszta tej siły nieprzyjacielskiej, która zamkniętych w *Genui* swoich towarzyszy oręza ośwobodzić chciała.

W *Nicei* nieprzyjaciół prócz znaczney liczby chorych i rannych, tudzież rozmaitych potrzeb wojennych zostawił 19 armat metalowych, 91 żelaznych, 450 fass prochu, i przygotowane dla piechoty ammunicye.

Przy korpusie blokującym *Genue* i *Sawong* nic ważnego nie zaszło. Vice-Admirał *Angielski* Lord *Keith* dnia 8. z rana strzelał z galeotów i szalup bombardyerskich do miasta *Genui*, równie iak do przedmieścia *St. Pietro Darena*.

Generał *Melas* wychwala w tych wszystkich zdarzeniach dawane dowody męstwa przez wojsko Cesarzkie, Nad korpusem nad rzeką *Var* stojącym obejmie tym czasem komendę F. M. L. *Elsnitz*. Sam zaś G. Melas zamysła udać się za korpusem posłkowym Generałowi *Keim* do *Piemontu* posłanym, aby wszędzie w rowney znajdował się odległości w użyciu środków iakie okoliczności potrzebnemi wskaza.

W pozycyi pod *Ulm* podług raportów G. *Kray* pod dniem 17 i 18. Maja żadna nie zaszła odmiana.

Tym czasem nieprzyjaciel wojska swoje na lewym brzegu *Dunaju* postawione, po odparciu przez wojska nasze ostatnią razą skutecznionym, znacznie wzmocnił, a główną siłę swoją pomiędzy lewym brzegiem rzeki *Iller* i prawym *Dunaju* ściągnął, w tym sposobie, iż już żadna dywizya ku *Weissenhorn* nie posuwa się.

Stosownie do tych obrotów G. *Kray* stojące pod komendą G. *Giulay* korpus przy *Gunzburg*, równie jak oddzielny korpus kawalerii ku *Mundelheim* postawiony, naprzód wyciągnął, aby w pogotowiu na każdy przypadek być mogły.

z Londynu dnia 16 Maja.

Dnia wczorayszego dwa okropne zdarzenia załedwo smutną całą Narod nieokryły żałobą. Życie Króla było w wielkim niebezpieczeństwie. Monarcha ten nie uszedł z rana przed grożącym sobie (może z przypadku) nieszczęściem, jak tylko ażeby wieczorem na froższy zamach był wystawiony. Opatrzność ocalała mu życie, a zbrodnia jednego człowieka okazała, iaka jest miłość dla Króla, który na nią od wstępu swojego na Tron zasługiwać nie przestał.

Król Jmć był wczoray z rana przytomny musztrze z ogniem odprawianey przez jeden battallion grenadyerow gwardyi w *Hyde Park*. Gdy Pułkownik *Wyniar* dał znak do wystrzelenia, w tym momencie kula trafiła w udo Pana *Ongley* należącego do kancelaryi morskiej, który znajdował się wiedney linii między battallionem i Królem i tylko o 23 stopy od niego. P. *Ongley* mając na wyłot przełtrzelone udo, był przez fclczera gwardyi opatrzony i do swego domu w *Chelsea* odwieziony. Król rozkazał Lordowi *Catheart* i Pułkownikowi *Wyniar* ażeby mu codziennie donosili o stanie zdrowia P. *Ongley*. To tak przykre zdarzenie było rozmaitych podeyrzeń i domysłow powodem.

Nie można doysć, który z żołnierzy kulą wystrzelił, nie zdaje się być rzeczą naturalną, ażeby się można omylić względem naboju, gdyż naboie z kulą są wpapierze niebieskim i ciężkie, a bez kuli białe i lekkie: procz tego żołnierze bez opatrzenia broni nie idą na musztrę. Zdarzy się jednak czasem iaki niedozór, lecz wieczorem zbrodnia nieszczęściem nadto widoczna, życie Monarchy w nowe wprawiła niebezpieczeństwo: nie możemy twierdzić ażeby zbrodnia, o której mówić mamy, wypadła z ułożoney iakowey konspiracyi, lub czego się można domyslać iżby nie była czynem srogiej duszy iakiego zbrodniarza, którego zapaliła pamięć rannego przypadku.

Ponieważ cała familia Krolewska ogłosiła swój zamiar znaydowania się na spektaklu w *Drury Lane*, przeto cały teatr był napelnionym. W momencie gdy Król wchodził do swojej łoży wszyscy widzowie oklaskami swoimi oświadczaeli radość z oglądania monarchy, Król okazując dzięki wychylił się z łoży, w tym człowiek będący w drugim rzędzie parteru, podniósł ukryty pistolet i strzelił do łoży Krolewskiej. P. *Holrozd* przy nim stojący, miał czas i przytomność uchwycić mu rękę i tym sposobem odmienić dyrekcyą kuli która uderzyła w sufit łoży.

Z początku zamieszanie, a po nim nastąpiła niespokojność i ponure milczenie. Publiczność ucieszona zocalenia życia J.K. Mci najwyższą okazała radość. Krolewa, która wchodząc do łoży była świadkiem wystrzału, okazała w tym razie moc swego umysłu. Xiężniczki dały widzieć swoy przełtrach płaczem. Xięstwo *de York* przybiegli z swojej łoży do Króla. Xiążę *de Galles* uwiadomiony o tym zdarzeniu, wyjechał od Lorda *Melbourne* i udał się do *Drury Lane*.

Publiczność o bezpieczeństwie Króla uwiadomiona zaczęła wołać *zatrzymajcie winowaycę*. Pistolet wrzucony był pod ławkę, a P. *Wright* pierwszy schwytał zdraycę. PP. *Tamplin*, *Culkin*, *Parkinson*, *T. Wood* i *Linion* zaprowadzili go do sali muzycznej. Publiczność długo domagała się ażeby był zaprowadzony na scenę P. *Kelly* pokazał się dla zapewnienia parteru, iż winowayca był w miejscu bezpiecznym.

Muzyka grała potym pieśń *God save the King* wśród okrzykow niech żyje Król. Król okazał w pierwszym momencie trwogi moc charakteru, lecz wkrótce został przez ten przypadek dotkniętym i na moment dał się widzieć smutnym. Nakoniec rozrzewniona cała familia otoczyła go. Czuły widok.

Xiążę *York* i P. *Sheridan* antreprenier teatru pobiegli potym do izby w ktorey siedział morderca. Zbrodniarz ten nie wzbraniał się ani odkryć swojego nazwiska, ani odpowiadać na czynione sobie pytania. Nazywa się *Jakub Handfield*; służył dawniej w 15. regimencie lekkiej dragonij; odprawił kampanię we *Flandryi* pod Xciem *York*, a dla licznych ran w głowie otrzymał dymissyę. Od tego czasu powrócił w *Londynie* do dawnego swego rzemiosła, to jest złotnictwa i pracował u P. *Salamona Hougham*. W pierwszym momencie powiedział, iż ma jeszcze wiele do czynienia, lecz potym wyznał, iż sprzykrzywszy sobie życie, nie miał myśli zabić Króla, ale tylko ażeby w zamieszaniu utracić życie, którego sobie nie śmiał własnymi wydrzeć rękami. Do-

dał, iż w przeszłym tygodniu zakupił od P. Wakelin Perukarza parę pistoletów niby dla syna swojego pana. Tegoż poranku za pożyczone od swego pana pieniądze kupił prochu, a mając ołów pod ręką ulał kule, doświadczając pistoletów w podwórzu domu pani Mason. Postrzegłszy iż jeden z tych pistoletów nie był pewnym, nabił drugi dwoma kulami.

Poczym zapytany od Pana Sheridan, rzekł: Zadney ja nie czynię trudności w odkryciu imienia moiego. Jeszcze to nie wszystko przeszło, i jeszcze coś daleko gorszego będzie przedsięwziętym.

Za uyrzeniem Xiążęcia York, winowayca obrociwszy się do niego, rzekł: „Znam W. X. Mość, niech cię Bóg błogosławi. Jesteś dobry człowiek.“ Przydał rozmaite szczegóły o kampanij *Flandryjskiej*, mówił o swoich ranach i pokazywał je, powiedział, iż się dostał do niewoli *Francuzom*; przypomniał Xiążęciu, iż go wyratował wśród wody. Xiąże to wszystko przyznał.

Wśród takowego wyznania czynionego przez *Hadefielda*, wszedł do izby muzycznej sędzia *Addington*. Ten rzekł: iż istotną rzeczą jest dochodzić, czyli wystąpił przeciw Królowi wymierzonym był, lub nie? W pierwszym przypadku byłby zbrodnią stanu, w drugim nie. Zapytał się potem *Hadefielda*, co go przywiodło do zamyśłu targnięcia się na życie najlepszego z Królów. Ten odpowiedział, iż nie miał zamiaru zabić Króla, lecz potem znowu się sobie sprzeciwił, mówiąc, iż sprzykrzył sobie życie, i pragnął umrzeć, lecz nie z własnej ręki. Pytano się go potem, czy należał do jakiego towarzystwa politycznego. Odpowiedział, iż nie, lecz należy tylko do klubu ludzi obłąkanych w rozumie, i jest członkiem towarzystwa dobroczynnego. Gdy go się nakonieć badano, czy ma współników zbrodni swojej, oświadczył uroczyście, iż żadnych nie ma, a wzięwszy Boga za świadka, położył rękę swoją na pierśsiach.

W dalszym examinie *Hadefield* okazał widoczne znaki pomieszczenia umysłu mówiąc, iż odebrał we śnie wielkie zlecenie; iż miał być prześladowanym i męczennikiem, iak jego Mistrz Jezus Chrystus, lecz że prosił *Sir William Addingtona* ażeby pamiętał, iż Jezus Chrystus był sądzony, nim go ukrzyżowano.

Poczym rozmaite osoby wymienione przez *Hadefielda*, oraz te które dopomogły do jego schwytania, były examinowane.

Wakelin zeznał, iż *Hadefield* kupił od niego parę pistoletów, iż go mało zna, lecz słyszał o jego dobrym charakterze, szkoda tylko, iż trochę wina lub tęgiego trunku zaraz

mu idzie do głowy i obłąkiwa go. Inne osoby z domu Pana *Mason* w którego *Hadefield* dniem wprzód piwo pił, toż samo potwierdziły dając za przyczynę w tej mierze rany w głowie odebrane.

Zaprowadzono winowaycę do *Cold-Bath Fields*, dokąd mu towarzyszyli Xiążęta *de Clarence*, *de Cumberland*, i *P. Sheridan*. W nocy zgromadziła się Rada tajna i zaprowadzono tam winowaycę dla nowego examinu, który się jeszcze tego poranku odprawiał wśród zgromadzenia wszystkich Ministrów i najznakomitszych sędziów.

Dalsze szczegóły względem tego przypadku są następujące:

Hadefield poszedłszy na teatr, postawił się blisko naprzeciw łoży Królewskiej. Potym wskoczył na ławkę i strzelił. Król spokojnie patrzył na mordercę, potem przemówiłszy kilka słów do stojącego przy sobie dworzanina, usiadł z wielką przytomnością umysłu. Potym rozmawiał z osobami do łoży przychodzącymi, Królowa i Królowny były bardzo zasmucone. Xiężniczki *Zofia*, *Augusta*, i *Marya* zemdlały. Zaczęcie reprezentacyi jednym tylko kwadransiem spóźniło się, lecz cały teatr miał smutną postać. Aż do godziny i po północy straż przy teatrze pozostała.

Hadefield w czasie zaszytych bitew w *Niderlandach*, *Flandryi* &c. potykał się iak lew, i okazywał zawsze największą wierność i podległość ku Królowi swojemu. Urodził się on w *Londonie*. Ojciec jego był stangretem u zmarłego Xiążęcia *Buceleugh*. Z odbytey indagacyi okazały się jeszcze następujące życie jego szczegóły. W młodości sposobił się najprzód do złotnictwa, a potem dopiero został żołnierzem. Od pułczwartą roku szukał w pracy własnych rąk sposobu wyżywienia się. Gdy go zapytano, dla czego do Króla strzelił, odpowiedział w ostatnim zeznaniu, iż do tego przez pewną moc Boską i natchnienie pociągnięty został. W innej okolicy byłby już dawniej do Króla strzelił, lecz lękał się, aby od gwardyi Królewskiej nie został rozstrzelanym. Z resztą ma nadzieję, i życzy sobie zgonu. Ma dosyć pieniędzy do zamiarów swoich, i ma dwie żony, jedna jest najlepszą w świecie kobietą, druga najgorszą, lecz w tej ostatniej najbardziej się zakochał. Na zapytanie Xiążęcia *Cumberland* względem tej żony odpowiedział. Wszak ią WPań do brze znałeś we *Flandryi*? Na zapytanie, czyli w uczynku nie miał politowania nad żoną i dziećmi swoimi? odpowiedział: Miałem, lecz o losie ich będzie zaradzono. Na zapytanie. Kto się niemi opiekować będzie, niechciał się tłumaczyć.

Gdy dnia 15. po południu o godzinie w poł do czwartey golil się, powiedziano mu, iż strzelono do Króla w *Hydepark*. Ah! rzekł do siebie, powiedzą iż to ja byłem. Dodał potem, iż przedsięwzięcie już go było w tym czasie opuściło, lecz jakiś głos rzekł do niego: *Chcę ci dopomóc*. Dla tego przygotował się do uczynku, i doświadczał pistoletów. Oddzielny duch mąkieruie, rzekł, i nikt nie wie zamiarów moich iak tylko ja sam. Utrzymywał, iż jest drugim po Jezusie Chrystusie. Jeżeli teraz to się nie stało, stanie się jeszcze gorzej. Lecz dalej tłumaczyć się nie chciał.

Hadesfeld ile razy pił nieco trunku, tyle razy podobne miał zawroty głowy. Z początku zdawał się chcieć poddać swojemu losowi, potem wywinąć się pragnął. Znajdował się przez 20. miesięcy w niewoli *Francuskiej* gdy pod *Lille* schwytanym został.

Zbrodzeń ma być uroczyście przed sąd postawionym. *Wakelin* od ktorego kupił pistolety został wolno puszczone.

Dziś wyiść ma proklamacya, w ktorej wyznaczona będzie wielka nadgroda dla tych, którzy współników *Hadesfelda* odkryją.

Lord *Nelson* znajduje się w drodze na obcięcie namiestniczey kommandy nad flotą kanałową pod Admiralem Hrabia *St Vincent*. Sir *Alan Gardner* ma być z *Parem Irlandzkim* i tam kommanderować. Jeden z oficerów jego okrętu donosi, iż sześć liniowych okrętów *Francuskich* wyszły z portu *Breńskiego* dla zabezpieczenia przytępu jednemu konwoiowi, i dodaje, iż ten konwoy szczęśliwie przybył do portu.

Mówią, iż Parlament jeszcze dziś uchwali adres do Króla z powinszowaniem szczęśliwego uniknięcia niebezpieczeństwa. Podobne adresy spodziewane są ze wszystkich okolic Królestwa.

Co się tycze przypadku zdarzonego na murze, dzisiejszy dziennik urzędowy ogłasza, iż ten nie umyślnie był zdziałanym, lecz z trefunku pochodzi. Nie można było odkryć od kogo wystrzał pochodził, wszakże ten nisko był wymierzonym, a Król na koniu znajdował się.

Generałowie *Abercrombie*, *Moore* &c. do *Minorki* popłyneli.

z Paryża dnia 16. Maja.

Względem bataliów pod *Möskirch* i *Biberach* na dniu 5 i 9 Maja zasłanych, następujące raporty urzędowe są ogłoszone:

Liść Generała dywizyi i szefa sztabu głównego Desfolles do ministra wojennego, z głównej kwatery w Biberach dnia 20 Floreal (10 Maja.)

„Obywatelu ministrze. Ponieważ Generał *en chef* iak można nayspieszniey choiał ścigać nieprzyziaciela we wszystkich retyrady iego poruszeniach, przeto nazajutrz po bitwie dnia 3. marsz z armią swoją rozpoczął. Na dniu 4. nieprzyziaciel wziął stanowilko swoje nad *Rente* i armia *Francuska* nie mogła go w dniu tymże doścignąć. Na dniu 5 armia na nowo wyruszyła. Prawe skrzydło pod Generałem *L. Lecourbe* posuńelo się z *Stockach* do *Möskirch* przez groblę *Grembach*. Korpus odwodowe stoiące pod rozkazami samego Generała *Moreau* na prawym skrzydle postawiło się ku *Grembach*, na lewym ku *Glahutt*. Szrodek prowadzony przez Generała *St Cyr* pomaszerował przez *Liptingen* i oparł prawe skrzydło swoje o *Tuttlingen*. Nieprzyziaciel miał wielką siłę i liczną artylleryą zgromadził w okolicy która lasku *Grembach* broniła. Generał *Lecourbe* wsparty jedną częścią dywizyi Generała *Delmas*, przełamał to przeyscie z naywiększą natarczywością, a nieprzyziaciel pomimo naymocniejszego oporu odpędzony był do *Möskirch*, które to miejsce woyska nasze zajęły. W czasie kiedy przednia straż dywizyi Generała *Delmas* popierała atak skrzydła prawego, a dywizya *Bastoul* rozłożyła się przed wlią *Grembach*, nieprzyziaciel usiłował lewe skrzydło obu tych dywizyów otoczyć przez liczniejszy korpus swoje w znaczną artylleryą opatrzone. Atak iego był wielce gwałtowny; a gdyby się był powiodł, mogłby był stanowić względem losu tego dnia i batalij pod *Möskirch*, lecz woyska nasze na których czele sam Generał *Moreau* znajdował się, posilkowały nasze lewe skrzydło z tą zimną krwią i nieustraszoną mężstwem iakie zwycięztwo przynioszą. Przymuszone potrzykroć do odmienienia frontu, odbywały obroty swoje z naywiększą spokojnością pod okropnym ogniem nieprzyziacielskim, i potrzykroć ataki iego odparły. Nieprzyziaciel wymierzył mianowicie usiłowanie swoje przeciw korpusowi Generała *Delmas*, lecz talenta tego Generała, iego waleczność, rownie iak mężtwo woyska iego wszystkie usiłowania nieprzyziaciela zniszczyły. Bitwa trwała jeszcze, kiedy na plac boju przybyła dywizya Generała *Richpanse*. Wzmocnione tym korpusem woyska nasze uderzyły na nowo z mocą na nieprzyziaciela, po czym tenże postanowił cofnąć się. Retyradę tę skutecznil w nocy do *Siegmaringen*, gdzie przeszedł przez *Dunay*.

Strata nieprzyjaciela na dniu 5 wyniosła 3 do 4 tysięcy w zabitych i rannych, blisko do 5 tysięcy niewolnika i 5 sztuk armat. Jedna dywizya z korpusu środkowego która żywo nieprzyjaciela ścigała, zajęła mu jeszcze w dniu następującym 1500 jeńców. Wszystkie wojska nasze okazały w dniu tymże zwyczajną sobie odwagę. Generałowie, oficerowie, i żołnierze ubiegali się w okazaniu gorliwości, i poświęcenia się swojego. Pozdrowienie i uszanowanie. (Podpisano) Desfolles.

Inny List Generała dywizyi i szefa sztabu głównego Desfolles do ministra wojennego. Z głównej kwatery w Biberach dnia 10 Maja.

„Obywatelu ministrze. Mało wydarza się przykładów tak uporczywego odporu jakim jest odpor nieprzyjaciela, ani tak dzielnie posuwanego wtargnienia jaki armia Renjska do Niemiec uskuteczniła. Po dwóch bataliach pod Engen i Möskirch trzeba się było spodziewać, iż G. Kray cofnie się za rzekę Iller i do swojego oszańcowanego pod Ulm obozu, lecz po dwóch krwawych klęskach swoich szerszym marszem doścignął linii Ries, a dnia 9 Maja korpus G. St Cyr i oddział jego odwodowy napotkał na drodze nieprzyjaciela, i spotkał się z nim. Osadził on był wzgorki leżące od przodu linii Ries. Dywizye G. Baraguay d'Hilliers i Turreau od korpusu G. St Cyr, zaledwo podzielone na kolumny wkroczyły do lasu, wpędziły zaraz nieprzyjaciela w głęboką parowę, przez rzekę zdziałaną; po czym wkroczyły do Biberach. Gdy w ten czas G. Richempanse który przez 4 godziny mocną wytrzymywał kanoniadę postrzegł, iż jest wspieranym, przeszedł w brod rzekę z wojskiem swoim, i przedarł się na prawie nieprzystępne wzgorki opasujące Biberach. W tymże samym czasie kawaleria jego, która dla bagnow postępować za piechotą nie mogła, szła po nad brzegami, a przeszedłszy przez most pod bramą miasta będący, zrobiła śmiały manewr, i rozwinęła się w tyle piechoty Austriackiej która się jeszcze trzymała. Ten śmiały obrot kawalerji od 3ciej dywizji korpusu odwodowego, nie mało przyłożył się do zwycięstwa. Nieprzyjaciel cofnął się zostawiając na placu boju blisko 3 tysięcy jeńców i najmniej 2 tysiące zabitych. Tym sposobem okolica Biberach dwa razy wstawioną została przez okazale zwycięstwa, raz gdy armia Renjska przez najokazalszą retyradę oczyściła Europę na siebie ściągając, a teraz drugi raz kiedy w groźniejszy potęgze w głąb Niemiec posuwa się. Nie mogę ci Obywatelu Ministrze w tym czasie obszerniejszych

prześłać raportów. Armia tak spiesźnie postępuje, iż mało mamy czasu do zbierania pięknych dzieł dnia każdego. W przyszłości jednak oznajmię Ci o nich. Wkrótce będę znowu mówić o tych 3 bataliach, a pod ow czas wymienię wszystkich tych, którzy się talentami i walecznością swoją wstawili. Pozdrowienie i uszanowanie. (Podpisano) Desfolles.

Z Grenoble pod dniem 9 Maja donoszą co następuje:

„Od kilku dni wyflano ztąd wielką liczbę sucharów i amunicji wojennej do Genewy, gdzie się już 20 tysięcy ludzi z Dijon przybyłych znajduje. Inne 20 tysięcy podobnie tam nadciągają. Kiedy Rząd terazniejszy rządzi, można także powiedzieć, iż administracye terazniejsze administrują. My mieszkańcy departamentu Jure nie możemy iak tylko uwielbiać nasze. Wszystko z sprawiedliwością i roztropnością odbywa się. Transporta do Genewy i gdzieindziej uskuteczniane wprawdzie bywają za rek wizycjami, lecz nikt na tym nie szkodzi, gdyż Prefekt czuwa nad tym, aby wszystko gotowizną zapłaconym było.

Armia pod komendą Bonaparty w 5 lub 6 rozmaitych miejscach razem wkroczy do Piemontu i Lombardji. Jedna kolumna przez St Gothard, 2ga przez St Bernard, 3cia przez górę Cenis, 4ta pod Exiles, 5ta pod Nicea. W planie Bonaparty ma być wkrczeszenie Rzpłtey Cisalpińskiej, a potem przyłączenie do niej Liguryi i innych krajów Włoskich, dla postawienia jej w stanie utrzymania swojej niepodległości.

G. Lasnes dowodzić będzie przednią strażą armij Bonapartego.

Z Dijon wojska odwodowe w części na wozach extra pocztą dążą do Genewy i Włoch. Na dniu 11 Maja Bonaparte znajdował się jeszcze w Genewie i pisał ztamtąd do Konsulów. Na dniu 12tym wyjechał, dla odbycia rewij nad armią odwodową w Lozannie. Armia ta spiesznym krokiem do Włoch wkracza.

Ostatnie wojska z Dijon przybyłe składają tylną straż armij odwodowej. Generałowie Mathieu Dumas, Rey i Vignolles pozostali w Dijon dla organizowania przybywających jeszcze kolejno konfrypcyjnych.

Bonaparte w podróży swojej zabawił kilka godzin w Auxonne, które to miasto było jego pierwszym miejscem garnizonowym. Odwiedził tam swoich dawnych przyjaciół i znomych.

G. Berthier przybył także do Lozanny. Ściągając liczną kawalerją do Włoch. Bonaparte odebrał już wiadomość, iż G. Melas z korpusem swoim wyruszył naprzeciw G. Suchet i

że wkroczył ku *Nicei*. Z naszej strony wszystkie plany względem *Włoch* już są bliskie wykonania swojego.

Bonaparte miał pisać do matki swojej, iż pierwszy list jego z *Mediolanu* datowanym będzie i że spodziewa się albo otrzymać pokoy w przeciągu jednego miesiąca, albo przymusić do niego w przeciągu 3 miesięcy.

Z *Briançon* pod dniem 6 Maja donoszą, iż *Austryacy* na dniu 4 z góry *Genevre* zszedłszy, atakowali z 3 tyśacami ludzi woyska nasze w *Cesanne*, *Fenille* &c. lecz z stratą 200 jeńców pomiędzy ktoremi 5 officerow znalazł się, odpartemi zostali. Nasz *G. A. Plan-ta* dowodzi w okolicy nadgraniczney *Piemont-kiej*, a *G. Turreau* powyższą wiadomość przesłał *G. Berthier*. — *G. Liedant* naywięcej przyłożył się do zwycięstwa.

Ob. Belleville bywszy nasz Konsul i sprawujący interessa w *Genui* znowu do *Włoch* odjechał.

G. Monnier bywszy kommandant *Ankony*, który teraz już zamienionym został, otrzymał kommandę przy armij odwodowej. W *Dijon* pałac Konsularny utrzymywany będzie w nayokazalszym sposobie.

Zona ministra *Lucyana Bonaparte* zawczoray umarła. Nie miała zupełnie lat 22.

Tallien przybył z *Egiptu* do *Tulonu*.

Papiery krajowe co raz bardziey w cenie się podnoszą.

Posagi *Sullego*, *Kolberta*, *Ruytera*, *Monteskiego* i kanclerza *Hopital* będą także w pałacu *Thuillerie* umieszczone.

W *Strazburgu* aresztowano także kilka osob należących do odkrytego wydziału *Angielskiego*, mianowicie tancerza *Boigrand*.

Kommissarz Rządowy *Francuzki* w *Malcie* *Ob. Doublet* pisał list następujący do pierwszego Konsula *Bonaparte*.

„Ponieważ więcey iak od roku żadney od Rządu na depesze moje nie odbierałem odpowiedzi, przeto zacząłem wątpić o losie Rzeczypospolitey wiedząc, iż już we *Włoszech* nie jesteś. Lecz iak tylko dowiedziałem się, iż nazad do *Tulonu* powróciłeś, zawołałem: *Rzplta* jest uratowana. Moje przywiązanie do *Rzpltey* i moje ku tobie podziwienie, natchnęły mnie temi uczuciami. Tak jest, uścisz ufnosć w sobie położoną, gdyż wszyscy prawdziwi Republikanie powtarzają z radością: *Bonaparte* uratnie i utwierdzi *Rzpltę*. Imie iego, walecznych obrońcow oyczyzny nowym męstwem ożywia. Mamy broń i żywnosć. Zdobyćie *Malty* dla *Francyi* było twoim dziełem. Twoia sława na tym zależy, aby ta wyspa przy *Francyi* została, a to jest dostateczną

rzeczą do naszego uspokojenia. Pozdrowienie i uszanowanie.“ (Podpisano) *Doublet*.

Xiężna *Orleans* nayduie się ieszcze w *Barcellonie*, gdzie oczekuje na synow swoich, którzy do *Korsyki* przybyć mają.

Nasz okręt liniowy *Cizalpin* pod *Brest* uderzył o skałę, a fregata *la Creole* przez starcie się z inną fregatą została uszkodzoną.

Krol *Hiszpański* pisał powtorny list do Krola *Neapolitańskiego* wstawiając się za osadzonym w więzieniu *Ob. Dolomieu*.

Podług wielkiego planu działań wojennych, kommandant 4 departamentow *Nadreńskich* otrzymał rozkaz zająć uyscia rzek *Menu* i *Nekkar* po obu brzegach. *Manheim* został przez woyska nasze osadzony.

Do miasta *Frankfortu* pierwszy Konsul posłał przy otwarciu kampanij następujący list odpowiedny.

W IMIE LUDU FRANCUZKIEGO.

Bonaparte pierwszy Konsul Rzeczypospolitey do Magistratu miasta *Frankfurtu*.

Odebrałem list wasz pod dniem 24 Lutego pisany. „Ze wszystkich klęsk narody dręczyć mogących, wojna jest nayokropniejszą. Wasze ważne miało od rozmaitych woysk otoczone, nie może spodziewać się końca cierpień swoich aż za przywroceniem pokoju. Cała Europa zna życzenia ludu *Francuzkiego* do ukończenia wojny nadto długo trwającej. Nic dla mnie nie jest droższego iak to popierać życzenie, a iezeli pokoy do skutku przywiezionym nie został, to pochodziło ztąd, iż nie przewyżczone przeszkody stały mu na zawadzie. Tym sposobem, sprawa ludu *Francuzkiego* będzie sprawą wszystkich narodow, gdyż ie wszystkie wojna uciska. Jezeli lud *Francuzki* jest tyle mocnym, iż dostatecznie sam sprawę swoją obroni, to niemniej ważną dla niego rzeczą będzie, aby Europa uznała iego sprawiedliwość i interessowała się za powodzeniem iego oręża. Działo się w *Paryżu* w Pałacu rządowym dnia 23. Ventos (14 Marca) roku 8. *Rzpltey Francuzkiej*.

(Podpisano) *Bonaparte*.

W batalij pod *Möskirch* na dniu 5 czterech koni zabito pod *G. Moreau*. *G. Lecourbe* o mało nie został schwytanym. Obok niego 2ch Adjutantow zginęło. Woyska *Francuzkie* musiały na moment cofnąć się pod *Möskirch*. Nakoniec *G. Moreau* przez to los bitwy ustanoził, iż z ciężką kawalerią na nowo przeciw nieprzyjacielowi wyruszył. Jeden Xiążę *Wirtemberski* nayduie się także pomiędzy jeńcami.

Jakkolwiek okazałe i pełne sławy są te zwycięstwa, większych się jednak rzeczy od *Bona-*

party spodziewamy. Wyjechał on dopiero w ten czas z *Paryża* kiedy czoło wszystkich armiiw zebrało się pod *Genewą*. Trzydzieści tysięcy wojska toj pod *Copet*, a przednia straż od 12,000 ludzi będąca pod *Lozanną*, poydzie ku górze *St Gotard*.

W *Genewie* (pisano z *Nicei* pod dniem 8 Maja) garnizon i mieszkańcy mają żywność na cały miesiąc, a zamek *Sawony* codzienny dowóz żywności odbiera.

Korpus obserwacyjny na gorze *Cenis* uważało, iż *G. Melas* wszystkie czynił przygotowania do załojenia *Piemontu* i *Medyolanu*, z tey przyczyny nie będzie mógł długo utrzymać się przed *Genewą*.

Wiele osob bliższych rzeczy twierdzi, iż atak we *Włoszech* na dniu 14 lub 15 rozpocznie się.

Mowią, iż *Bonaparte* skłonnym jest do powrocenia *Piemontu* *Krolowi Sardyńskiemu*.

Na konferencyi którą pierwszy Konsul odprawił w *Dijon* z Prefektem *Guiraudet* i Komisarzami Trybunałów, rzekł do nich: „Używajcie łagodnych środków, gdyby rozruchy jakie zawić się miały w okolicach waszych. Starajcie się godzić umysły, i aż za wyczerpaniem jedniących sposobow, możecie dopiero przystąpić do użycia władzy przez prawo wam nadaney. Takie jest zdanie moje, i życzę aby to waszym było.“

Ob. *Borthon* komendant artylleryi w czasie poddania *Mantuy*, powrocił tu z niewoli. On ieden był tylko który się najbardziej poddaniu tey twierdzy opierał. Zapewnia iż *Mantua* przy poddaniu się miała jeszcze żywności na 11. miesięcy, iż tey fortyfikacye były w iak najlepszym stanie, i że *Latour Foisac* wywioził z sobą w gotowiznie 18. tysięcy frankow.

Prefektowie marynarki dopiero za powrotem *Bonaparty* mianowanemi będą.

Ob. *Hamelin* przybył do *Tulonu* na iednym statku kupieckim, na którym się *G. Desaix* znajdował. Zdaie się, iż *Anglicy* za ważny uznają traktat zawarty, ponieważ przez krotki tylko czas zatrzymali tych obywatelow w *Liworno*.

Instytut Narodowy otrzymał pozwolenie od pierwszego Konsula, aby nowa uczona podróż na morze południowe przedsięwziętą została. Jak w roku 1791. dwa okręty odpłynęły na szukanie *Peyruza*, tak w tym roku wypłynęły dwie korwety w *Havre* uzbroione, dla wyszukania Ob. *Dantrecasteaux* i objechania południowo - zachodnich brzegow nowej *Hollandyi*.

Kapitan *Baudin* który z tak szczęśliwym skutkiem daleką odbył podróż i gabinet nasz naturalny naysiękniejszymi zbgacił płodami, ma tą wyprawą dowodzić.

Jeden z Adjutantow *G. Kleber* dnia wczorayszego do *Paryża* przybyły, zapewnia, iż armia *Francuzka* w *Egipcie* znajduje się w dobrym stanie. Przy iego wyjeździe wszystko było w gotowości do wypłynienia. Opuszczenie tego kraju przez armią *Francuzką* spoznione było z przyczyny iż *Admirał Angielski Keith* nie mniemał się być umocowanym ratyfikować kapitulacyą bez zezwolenia swiego Dworu. To zezwolenie musiało już teraz przybyć do *Egiptu*, a armia *Francuzka* stanie w swoim kraju w pierwszych dniach *Lipca*.

Donoszą z *Vevei* pod dniem 7. „Dwanaście tysięcy ludzi przechodziło tedy do *Walezji*; dnia wczorayszego dwa tysiące ludzi w tey samej udało się drogę, a trzy tysiące w tym momencie przechodzi. Te wojska ściągają się ku większemu *St Bernard*, i ku *Simplon*. Generałowie *Watrin* i *Marescot* osobiscie przeglądali przechody. Na jeziorze *Genewskim* niewiadać iak tylko barki wiozące żywności i amunicye wojenne do *Villeneuve*, zkąd przeprowadzone będą mułami na góry. Sześć regimentow kawaleryi znajduje się w okolicach *Nyon* na drugim końcu jeziora gdzie oczekują na rozkaz do marszu.“

Hrabia *de Noróna* Minister pełnomocny *Hiszpański* przy Rzpłtey *Helweckiej* czyni przygotowania do wyjazdu z *Paryża* na swoje przeznaczenie.

Zapewniano iż ex Dyrektor *Barras* zamysłał wyjechać do *Hiszpanij*. Dnia 9. t. m. znajdował się na balu w *Elisee*.

Obywatele *Lafond* *Ladebat* i *Barbe-Marbois* dopiero od dwóch dni z pod straży uwolnieni zostali.

z *Bruxelli* dnia 15. Maja.

Na dniu 12 przejeżdżał tedy kuryer *Pruski* do *Paryża*. Tuteysi konkrypcyini muszą do *Dijon* maszerować. *G. Keller* mianowany jest komendantem korpusu ochotnikow pułkowych na miejsce Ob. *Eikenmayer*. Korpus to iak wiadomo w 4 nowych departamentach lewego brzegu *Renu* jest utworzone, i udaje się teraz do *Akwizgranu*.

Z wewnątrz *Francyi* i *Hollandyi* wojska codziennie ściągają nad brzegi *Flandryjskie* począwszy od *Dunkierki* aż do uścia *Skaldy*.

z *Hagi* dnia 20. Maja.

Zapewniają, iż wkrótce drugi oboz między *Amersfort* i *Utrecht* z wojsk *Francuzkich*

i *Batawskich* założonym będzie. Główna także kwatera wojsk *Francuzkich* ma być ztąd do *Utrechtu* przeniesioną.

Pomiędzy *Hiszpanią* i *Portugalią* znówu dobre pannie porozumienie. Włożone ambargo na okręty *Portugalskie* w *Kartagenie* zdjęte już zostało.

z *Strazburga* d. 17. Maja.

Dnia 16. wojska nasze znajdowały się już przed *Filipsburgiem*.

Donoszą z *Berny*, iż Generał *Berthier* i straż pierwszego Konsula przybyły dnia 11. do *Lozanny*. — List z *Bazyli* wyraża, iż *Francuzi* zajęli *Bregenz*.

z *Donauwörth* dnia 15. Maja.

Wczoraj i dziś przybyło tu z *Ulm* blisko do 6 tysięcy żołnierzy Cesarzkich rannych, którzy z tą wodą do *Ratyzbony* przewiezieni zostają, równie jak wielka część bagażów.

Część potrzeb artyllerycznych przewieziona będzie do *Ingolstad*.

Wojska *Austryackie* od dnia 11. wzięły dobrą pozycję, zdaje się jednak iż gdyby bitwa pod *Ulm* niepomyślnie wypadła, cofną się do miasta naszego.

z *Tyrolu* dnia 15. Maja.

GG. *Jellachich* i *Auffenberg* z 5. tysiącami wojska i 24 kompaniami strzelców *Tyrolskich* osadził okolicę *Feldkirch*. Miasto *Bregenz* ponieważ leży za linią obronną umowioną przez Generałów Cesarzkich, przeto dobrowolnie opuszczone zostało. Na dniu 11 *Francuzi* weszli do tego miasta, żądając od niego kontrybucyi 12 tysięcy zł: X. de *Reff* pojechał do *Innspruka*.

Generał *Hiller* ma swoją główną kwaterę w *Koirze*, a korpusem swoim załania wszystkie przystępy do kraju *Gryzonow*. Znim stoi w związku G. *Dedowich*, który jak mówią przez górę *S. Gothard* miał wkroczyć do kantonu *Uri*. *Gryzonowie* są uzbrojeni. Na dniu 11 Pułkownik *Williams* rozbroiłszy swoją flotyllę, i opuściwszy *Lindau*, przyłączył się do wojsk GG. *Jellachich* i *Auffenberg*.

z *Berny* dnia 15. Maja.

Obywatele *Glair* i *Mousson* powrócili tego poranku z *Lauszanny*. Zapewniają iż *Glair* rozmawiał przez pół godziny z pierwszym Konsulem, od którego wyszedł z ukontentowaniem. *Bonaparte* odprowadził w *Hewis* rewią, na której znajdował się batalion wojsk *Helweckich*. Z 12. tysięcy wojska na tej rewi znajdującego

się, 7. tysięcy ma się udać do *Włoch* przez górę *S. Bernarda*, a 5 tysięcy przez górę *S. Goltarda*; za niemi pośle 4 tysiące jazdy.

z *St. Gall* dnia 15. Maja.

Wojska *Austryackie* prawie całkowicie ustąpiły z lewego brzegu *Renu*. D. 11 o 3 godzinie po południu 300 *Francuzow* z *Rheinthal* przeprawiło się przez *Ren* blisko *Rheineck*, *Ste Marguerite*, i *Mondstein* i opanowali bez wystrachu *Bregenz* i *Lindau*. Od tego dnia G. *Leval* na czele kilku znacznych korpusów zabezpieczył miasto *Bregenz* i jego okolice, ażeby nie były nazad przez wojska *Austryackie* zajęte.

z *Augsburga* dnia 15. Maja.

Generał *Kray* miał na dniu 11. pod *Ulm* 20 tysięcy piechoty i 13 tysięcy kawalerji, a korpus G. *Starray* wraz z korpusami *Wintemberskim* i *Bawarskim* ma 30 tysięcy wojska. Magazyny ztąd wywożone są dalej za miasto.

Generał *Lecourbe* z prawym skrzydłem armij rozciąga się w południowo-wschodniej *Szwabji*. Wojska jego stały pod *Leutkirch*, gdzie na dniu 11 przyszło do utarczki, tudzież pod *Kempton*, *Jeny*, *Wangen*, i *Ravensburg*. G. *Moreau* z szrodkiem i *St Suzanne* z lewym skrzydłem stoją naprzeciw armij G. *Kray*. Pułkownik *Williams* rozbroił swoją flotyllę.

z *Lozanny* d. 16. Maja.

Dnia 14. Konsul *Bonaparte* odprowadził z *Carnotem* i *Berthierem* cało dzienną konferencyę, po której *Carnot* udał się do *Paryża*, *Berthier* pojechał do *Walezji*, dokąd i sam *Bonaparte* pospieszy.

Od granic *Austryackich* d. 14. Maja.

Wiadomość o rozpoczęciu znówu wojny w *Epipcie* miała wyjść od *Posła Tureckiego* w *Wiedniu* (*Gazeta* iednak *Wiedeńska* nic o tym nie wspomniała.)

Posel *Rosyjski* P. *Kaliszew* wyjechał z *Wiednia* do *Karlsbadu*.

Dopiero w tych dniach *Margrabia de Gallo* wyjechał do *Palermo*.

Xiąże *Toskański* powrócił z *Ofen* do *Wiednia*.

z *Ratyzbony* d. 18. Maja.

Kassa *Rzeszy* przybyła dnia wczorayszego do tego miasta. Codziennie przychodzą tu transporta z rannymi *Austryakami*, których składają w kościołach i klasztorach. — Wczoraj widzieliśmy przechodzących 400 jeńców *Francuzkich*.

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 3. CZERWCA ROKU 1800. we WTOREK.

z Paryża dnia 17. Maja.

Dziennik urzędowy zawiera w sobie depeszę Telegraficzną od G. Moreau, który donosi, iż dnia 11 atakował nieprzyjaciela w jego stanowisku przy Memmingen, poczym wojska nasze opanowały to miasto.

Dnia wczorayszego zrana dwaj Konsulowie odebrali kuryera od pierwszego Konsula.

Mniemany list Konsula Bonaparte do swojej matki jest zmyślony. Bonaparte nie ma zwyczaju ogłaszać tajemnicy swoich zamiarów i czynności. (Publiciste.)

Konsul Cambaceres odprawił wczoray zwyyczajną rewią garnizonu Paryżkiego.

Konwoy, który się zatrzymał w Conquet wszedł szczęśliwie do Breteńskiego portu.

Dnia 16 Maja wpołudnie w świątyni zwycięstwa (dawniej w kościele S. Sulpiciusza) obchodzona będzie uroczystość Theizmu.

Generał Lafayette, którego syn wyjechał do Dijon, żyje zawsze w ustroniu swojej małej majątności Lagrange blisko Melun.

Generał Bonnard komendant 24 dywizyi wojennej odebrał instrukcyę od ministra wojennego stosownie do postanowienia obozu mającego być założonym na brzegach bywšey Flandryi pomiędzy Blakenberg, Ostendą i Sluikens. Główna kwatery tego obozu założona będzie w Bruges.

Dla zapełnienia czterech wakujących miejsc w ciele Prawodawczym znajduje się dopiero 250 konkurrentów. Wczoray podawane były ich listy.

Dziennik w Côte d'Or wyraża, iż na żądanie Prefekta i Prezydenta względem uwolnienia z więzień księży, pierwszy Konsul odpowiedział: jeżeli nie są niebezpieczni, i dadzą przyrzeczenie wierności nakazane prawem, niech będą Towarzystwu powroconemi. Żądano od nich tego przyrzeczenia, którego oni dać wzbronili się.

z Augsburga d. 16. Maja.

Wczoray około południa przednie stráže Austriackie cofnęły się z Mindelheim aż do

Schwabmunchen. Francuzi zgromadziła się znowu w znaczney liczbie w lesi Ramlach, i zamiar ich zdaie się nie być inny, tylko szukać miejsca przez ktoreby się mogli przedrzeć do Augsburga. O godzinie 6 wieczorem słyszano mocne z armat strzelanie od strony Weisenhorn i Ulm; trwało ono, zmniejszając się coraz aż do godziny 8mej. Zdaie się że to była mocna utarczka między przednimi strażami.

Droga Gunzburg nie jest bezpieczną dla uwiłających się zewsząd Francuzów.

Ostatniej nocy Hrabia Elz przejeżdżał kuryerem przez nasze miasto powracając z głównej kwatery z Reuty, daży on do Ulm z depeszą F. M. L. Xela Reut do barona Kray.

Dnia wczorayszego odbyła się w Ulm wielka Rada wojenna, na której Hrabia Lehrbach był przytomnym.

Dnia 17 Maja. — Dnia wczorayszego nieprzyjaciel zamysłał przedrzeć się pomiędzy Weisenhorn i Ulm, lecz od wojsk Cesarzkich silnie odpartym został, poczym cofnął się ku Memingen. Armia Francuzka całkiem zajęła okolice miasta Ulm, i podług wszelkich podobieństw wkrótce wielka bitwa stoczona będzie.

z Heidelbergu d. 17. Maja.

Bitwy pod Biberach, Kempten i nad rzeką Iller były równie krwawe jak bitwy pod Stokach i Engen. Widziemy tu nową listę raniłych oficerów Cesarzkich. Znajdują się pomiędzy niemi Xiążę Gustaw de Heßen Homburg, Xiążę Chrystyan de Neuwid i wielu innych oficerów sztabowych. Kontrybucye i rekwizycye Generałów Francuzkich są straszne i rozciągają się do wszystkich artykułów jakie tylko na pamięć im przyiść mogą. Uzbroieni Szwajcarowie przy Francuzach znajdujący się, nągorzey się obchodzą. Zdobyte magazyny i wielka terażnieyszego roku obfitość wystarczają bardzo na wszelkie potrzeby. Bogate Opactwa naywięcej dostarczać muszą. Na miasto Memingen nałożyli Francuzi 90. tysięcy złotych kontrybucyi.

W kraju Wirtemberskim panuje ponure zabu-

rzenie. W *Stutgardzie* jeszcze dotąd *Francuzi* nie byli.

Szafluz musiała zapłacić *Francuzom* 700. tysięcy liwrow, a miasto *Ueberlingen* 50. tysięcy złotych.

Generał *Karaczay* został także rannym pod *Engen*.

z *Aszaffenburga* d. 17. Maja.

Xiąże Wirtemberski przyjechał szczęśliwie do *Weillingen*. Mieszkańcy *Stutgardu* opierali się wywozowi kasy z miasta, lecz nakoniec przemocy wojska ustąpić musieli.

Atak który *Francuzi* nad *Niddą* przypuścili, zdawał się być fałszywym atakiem dla załlonienia obrotów swoich w *Oppenheim*, gdzie teżyż nocy przez *Ren* przeszli. Pospolite ruszenie *Mogunckie* ze wszystkich stron ściąga.

Waleczny komendant *Filipsburga* Reingraf *de Salm* wysłał patrole swoje aż w okolice *Manheimu*. *Francuzi* osadzili także *Seckenheim*, *Wiblingen* i inne miejsca w okolicy *Manheimu*.

z *Szwabii* dnia 19. Maja.

Na dniu 10. Dywizya *G. Legrand* odcieła korpus *Xiążęcia Hohenloe* z *Manheimu* do armij dążące, lecz *G. Starray* z liczną artylleryą uderzył na nią i odparł ją aż do *Erbach* i *Elchingen* zdosyć znaczną stratą. Wszakże utarczka ta nie miała żadnego wpływu na pozycyę obu armii. *Ulm* na dniu 18. jeszcze nie był obleżonym, lecz *Francuzi* czynią do tego z obu stron mocne przygotowania. Główną siłą Generała *Moreau* wynosi 70 tysięcy ludzi, a oddzielne korpusy do 20 tysięcy. Odbiera także znaczne z *Szwajcaryi* posiłki.

z *Stutgardu* dnia 18. Maja.

Przedwozora *Francuzi* weszli do *Laichingen* w woystwie *Urach*.— Jeden oddział wojsk nieprzyjacielskich który się udał powyżej *Offenburga*, zajął już od kilku dni *Hausach*, *Hasloch*, i *Hornberg*.

Szwadron huzarów *Szeklera* przybył dnia 16 do *Vahingen*, gdzie ma pozostać do nowych rozkazów, i utrzymywać komunikacyą z drugim oddziałem huzarów *Szeklera*, który dnia 15 opuścił okolice *Manheimu*, a dnia 16 przybył do *Epingen* w *Palatynacie*.— Korpus wojska pod dowództwem *Xcia Hohenloe* udał się w pośrodku dnia 15 z *Goppingen* ku *Ulm* i *Dillingen*.— Magazyn Cesarzki z *Geiplingen* miasta na terytorium *Ulm*, przeniesionym został do *Guntzbourg* i *Donawerth*.

Wojska *Francuskie* będące w okolicach *Hahingen* i *Zwiefalt*, udały się dnia 14go ku *Blaubeuren*, dokąd tegoż samego dnia weszły.

Dnia 20. Maja. — Do *Tutlingen* od dnia 12 przyszło znowu kilka oddziałów *Francuskich*. Od 5. dni znajdowało się tam tylko do stu ludzi, lecz dnia 16. przyszło 60. wozów z ammunicyą od *Kehl* i *Rothweil* wraz z korpusem od 3ch tysięcy ludzi. Transport ammunicyi na dniu 18. wyruszył do armij, a trzy tyfące ludzi pomaszeroowało na dniu 17. przez *Engen* i *Szafluzę* do *Zarich*.

Z *Geislingen* donoszą, iż pomimo odniesionej na dniu 19. klęski, dywizya Generała *Legranda* na dniu 17. 18. i 19. rozciągnęła się coraz daley dla zającia *Geislingen* i drogi od tego miasta do *Ulm* idącej. Generał *Moreau* który z tej strony *Ulm* a mianowicie *Frauenberg* chce otoczyć, miał główną kwaterę na dniu 18. w *Schelklingen*.

Generał *Kray* miał tegoż dnia kwaterę główną w *Elchingen*, a w *Ulm* przy odgłosie bębna ogłoszono, aby wszędzie dachy w wodę opatrzone były. Miasto to i pobliskie okolice dla zebranych tak licznych wojsk doznać niedostatku żywności.

Rzeczą osobliwszą w terażniejszej kampanij jest, iż wojska *Francuskie* przy atakach swoich wołają: *Pokoy, Pokoy*.

z *Ratyzbony* dnia 21. Maja.

Potyczki na dniu 15 i 16. nie były wiele znaczącemi. *Francuzi* nie zdają się chcieć wkroczyć daley do *Bawaryi*, lecz całą uwagę swoją wymierzili przeciw *Tyrolowi*. Mówią bardzo o pokoju elektora *Bawarskiego* z *Francją*, i o pewnym rodzaju zbrojney neutralności. Tym czasem w *Monachium* na przypadek jeżeliby się elektor z miasta miał usunąć, postanowiony jest rząd tymczasowy z 3 ministrów i kilku tajnych konsyliarzów złożony.

O B W I E S Z C Z E N I E.

MY FRYDERYK WILHELM z Bożej Łaski Król Pruski etc. Podaemy niniejszym pismem wiadomości, iż na instancyą tutejszej Bankowej Kommissji, przez Trzy Dwory wyznaczonej dwa Klucze to jest: Gólkowski w *Warszawskim Dystrykcie*, Powiecie *Czerpkim* o 261. mili od *Warszawy*, i *Falenski* podobnie w *Dystrykcie Warszawskim* w *Parafii Radzyńskiej*, i *Penciekiej*, o 124. mili od miasta *Warszawy* leżące a do konkursowej masy *Teppera Bankiera* należące, z których klucze *Gólkowski* wraz z należąciami do niego wioskami, *Wola Gólkowska* i *Gólkowem*, podług taksy urzędownie sporządzonej, 100.557. Tak klucze zaś *Falenski*, wraz z należąciami do niego wioskami *Puchalan* i *Derdami*, podług taksy urzędownie ekspedycyonej na 111.551. Tak: 9 freb: gr: 8 (10 den: otakowane zostały, wraz z wszystkimi do nich przyległościami *Prawami* *Juridykcyami*, przez publiczną aukcyą, więcej dalszemu sprzedane być mają, subhaftujemy przeto i dozwolonego ka-

zdemu podaliśmy kupną wyżej rzeczzone klucze obydwa Gólkowki i Falentki z wszystkimi onych przyległościami, Prawami i Jurysdykcjami, tak iak w wyżej rzeczonych taxach opisane są, z sumami wyciągniętemi do lat 100557, talarów, i 111, 551, tal: g. frebr: gr: 87 (10. denar. — Wzywamy więc wierzycieli tych, którzy intencją mają Dobrotę, z Przyległościami kupić, oraz *juxta Qualitatem suam*, one posiadać mogą i są w stanie onych zapłacenia, aby się na 3. terminach licytationis na 31. Julij — 1. Novembris Anni currentis, i 31. Januarij 1801. za każdą razą z rana o godzinie 9. przed Deputowanym do tego naszym Regencyi Konsyliarzem Baumann, w Rezydencyi tutejszey Kraiowej Regencyi wyznaczonych, z których trzeci i ostatni preclusionis jest zameldował, i, to co dać zamyslaia podali, a potem oczekiwali iż nawięcej dającemu wyżej rzeczzone Dobro przybite, i na podanie po ostatnim licytacyi terminie podane dalsza niebędzie zwrócona uwaga. — Nakoniec taxy Dobrych i Protokóły na których Fundamencie takowe wyxpedyowane zostały, każdy z tutejszey Registraturze przeyrzeć może. — Na dowod przy, zwykłym podpisie i wycienieniu większey Pieczęci naszey tutejszey Południowo-Prułkiej Regencyi. — Dan w Warszawie dnia 11. Marca 1800. roku. (Podpisano) de Meyer.

Proclama.

Nachdem des Herrn Fürsten Joseph Poniatowski Liebden nach einem mit den Aelterben det Höchstseeligen Königes Stanislaus Augustus getroffenen Arrangement, der einzige Erbe gedachter Seiner Majestät geworden; Seiner Liebden aber durch die Entfernung in der Sie Sich bey dem tödtlichen Hintrith Ihres in Gott ruhenden Herrn Oheims befunden, nicht von der Lage deses Angelegenheiten, und der Rechtmäßigkeit derer darauf etwa zu formirenden Ansprüche hinlänglich unterrichtet sind, und daher sich veranlaßt gefunden haben auf einen erbhastlichen Liquidations Process anzutragen, so ist diesem Gesuch deferirt. Es werden demnach alle sich bis itzt noch nicht gemeldete, und etwas unbekannte privat Gläubiger des Höchstseeligen Königes Stanislaus Augustus Majestät hiedurch öffentlich vorgeladen, in dem zur Liquidation und Verifikation sämtlicher Forderungen auf den 30ten Junij Vormittags um 9. Uhr auf Unserer liebtigen Regierung vor dem Deputirten Regierungs Rath Baumann angeetzten Termin zu erscheinen, die zur Unterstützung ihrer Ansprüche dienende Urkunden und Beweismittel beizubringen, mit des Herrn Fürsten Joseph Poniatowski Liebden über deren Rechtmäßigkeit zu verfahren und hiernächst rechtliches Erkenntnis zu gewärtigen, wobey denen hier nicht bekannten Gläubigern zugleich zu Mandatarien der Criminal Rath Krieger, der Regierungs Rath Jonas, und die Justiz Commissarien Włokka und Schulz vorgeschlagen werden, die von ihnen als dann mit hinlänglicher Vollmacht und Information zu versehen sind. Die weder in Person, noch durch gehörig Bevollmächtigte in termino liquidationis und bis zur Eröffnung des Classificationis Urtheils erscheinende Gläubiger haben dagegen zugewärtigen, daß sie ihrer etwanigen Vorrechte verlustig gehen, und nur an denjenigen Theil des Könighchen Nachlasses, und ohne specielle Ansprüche gegen den Herrn Fürsten Joseph Poniatowski, werden verwiesen werden, der nach Befriedigung der übrigen Gläubiger noch zu vertheilen ist; wobey es sich jedoch von den drey Höfen übernommen, und durch eine eigne Commission bereits ad liquidum gebrachte Schulden gedachter Seiner Majestät des Königes Stanislaus Augustus nicht mit begriffen sind. — Gegeben Warschau den 27ten Februar 1800.

Königlich Südprenussische Regierung

de Meyer.

Proclama.

Gdy Xiążę Jmci Poniatowski podług ułożenia się z konfukcesorami Nayaśnieszego Krola Jmci Stanisława Augusta zmarłego, jedynym sukcesorem wyżej rzeczzonego s. p. Krola Jmci zostali; Lecz Xiążę Jmci niebędąc dla odległości w której się w czasie śmierci Syrija swego w Bogu spoczywającego znajdował, o sytuacji pozostałych substancji i służności preteasy do niego formowanych być mogących dokładnie zainformowany; przymuszonym się być widział dopraszać się o sukcesoryalną likwidacyjnę Procesu i wniosek ten przyjąć zostali. Zapozywa się z tym wszystkim prywatnych wierzycieli Nayaśnieszego s. p. Krola Stanisława Augusta, którzy się dotąd jeszcze niezameldowali, i o których niewiadomo, niniejszy

Edyktalnie, aby się na terminie do likwidacyi i weryfikacyi wszystkich pretensji na 30. Czerwca cur: o 9. godzinie zrana w naszey tutejszey Regencyi przed Konsyliarzem Baumann wyznaczonym stawili, dokumenta i dowody na poparcie swych pretensji służące złożyli, z Xięciem Jmci Jozefem Poniatowskim o służności onych rozpartli się, i potem Dekretu sądowego oczekiwali, a przytym oraz nieznanym tu wierzycielom nominują się na Plenipotentów kryminalny Konsyliarz Krieger, Regencyi Konsyliarz Jonas, i Justitiae Konsyliarz Włoka i Szulc, których mają dokładnie umacować i zainformować. Niestawiający zaś ani osobiscie, ani przez przyzwytych Plenipotentów na terminie liquidationis i aż do ferowania Dekretu Classificationis wierzycieli, oczekiwać mają: iż Prawa swe pierwszeństwa utrąca, i do tej części tylko Krolowski substancji i bez specyalnej plenipotencyi do Xiążęcia Jmci Jozefa Poniatowskiego oddaniem zostaną, iaka po zaspokojeniu innych wierzycieli do podziału pozostanie, przytym jednak samo przez się rozumie się, iż drugi przez trzy Dwory przyjęte, i przez oddzielną Komisję oblikwidowane wyżej rzeczzonego Krola Jmci Stanisława Augusta do tego procesu niebald są. — Dan w Warszawie dnia 27. Lutego 1800.

Krolowska Południowa Pruška Regencya.

de Meyer.

Obwieszczenie do Wierzycieli JW. Protą Potockiego, w krajach Cesarzsko Krolowsko-Austryackich, i Krolowsko Prułkich mieszkających, względem wybrania z pomiędzy siebie Deputowanych do układy z Deputowanymi od Wierzycieli w Państwach Rossyjskich będących do Warszawy wystanemi i znajdującymi się

Komisję wspólną przez Nayaśnieszego dwa Dwory Cesarzkie i Krolowsko-Prułki do upadłych szeszi Bankow, to jest: Uur: Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Protą Potockiego, Macieja Łyszkiewicza, i Dawida Hryzlera, wyznaczona —

Gdy tak JW. Prot Potocki, iako i Wierzyciele masy jego kredalney, w Państwach Rossyjskich będący, przez Komisję Machnowiecką na dobrach i funduszach masy iey własnych, tamże znajdujących się umieszczeni, z rozkazu Jego Imperatorskiej Mci wszerz Rossji, wybranych z pomiędzy siebie w osobach JW. W. Tadeusza Graffa Czackiego, Romualda Bystrzego, i Jozefa Gadamskiego Deputowanych, do swej Komisji wyprawili i przez tychże JW. Deputowanych Komisji swej przełożyli; iż rozpoznanie sądowe przez szczeguly całego dzieła Komisji Machnowieckiej, nietyko niezłożonym podlega zawadom, ale nawet długiego przeciągu czasu potrzebuje, z różnych widokow, koszt wielki masie powiększyłoby, innym zaś teży masę Wierzycielom, od maiałku kolkacyą Machnowiecką zajętego usunięty, żadnego zgola uzytku, tym bardzy zwiększenia masę kredalney nieprzyniosłoby, bowiem likwidacya długow Wierzycieli Machnowieckich iak nayaścisły, z dolozeniem wszelkiej uślności odbyta jest, Dobra zaś ruchome iako i nieruchome stan masę Machnowieckiej składające, w naważszym szacunku między Wierzycielami podzielone zostały, tak, iż gdyby te przez nowe sądowe urządzenie do istotnego w czalio terażniejszym szacunku stółowane byly, na zaspokojenie długow uprzywilejowanych niewystarczyłyby, a ztąd ciż JW. Deputowani imieniem tychże Wierzycieli, oszczędzając widocznych kosztow i czasu, raczy interets ten sposobem układy przez wspólne przyjacielskie porozumienie się zaspokoionym być przedstawiają, i tym końcem dostateczne opatrzenie siebie pełnomocnictwem do zawarcia zgodney Tranzakcyi w Komisji swej udowodnili; gdy także Komisja swoia, po pilnym i pracowitym interessami masę JW. Protą Potockiego trudnieniu się, i onych zgłębieniu, w rzeczy samey znajduje takowe być w zamieszaniu i tak zawikłane, iż w tym likwidzie przybylniejszego widoku ukończenia nie wiksania, iak sposobem układy, jeżeli ten za zezwoleniem wikszości Wierzycieli miejsce znajdzie, dla czego rzeczony zamiar Wierzycieli przez Komisję Machnowie-

cką umieszczonych, wzyllkim innym teyże masy Wierzytelom przez niniejsze Obwieszczenie do wiadomości podaje, i tymże poleconym mieć chce, ażeby z pośrednika niebie Wierzyteli pewnych Deputatów tym końcem wybrali, aby ciż Deputowani tu w Warszawie przed Kommissyą swą stawili się, z wyżej wyszczególnionem JWV Deputowanem sposob przyjacielkiego układu przedstawieli, i wspólną pracą udzielany projekt takiego układu Kommissy swej przedstawili, który to projekt w Kommissy swej przedstawieli, który to projekt w Kommissy JW. Prota Potockiego, końcem dalszej ich w tey mierze deklaracji obwieścić pośpieszy. Chroniąc zatym tychże Wierzyteli, ile sposobność dozwala, od wszelkich wydatków, każdemu z nich wolność stawienia się, bądź przed sądem bliskim, albo Notaryuszem publicznym, gdzie takowi są ustanowieni, albo przez Notę do Kommissy swej podać się mającą osobistie, czyli przed dostatecznie umocowanego poświadczonego (i tym sposobem deklarowania z imienia i przezwika, kogoby z Wierzyteli do wspólnego porozumienia się i zawarcia układu za Deputowanych, tu do Warszawy wyjechać się mających, mieć żadał zofstawie. Czas jednak zawity takowego Wierzyteli deklarowania się, iedynie do dnia pierwszego Sierpnia roku tyfiac ośmsetnego przeznacza. Skoro zaś takowe Wierzyteli deklaracye w czasie zamierzonym do swej Kommissy dojdą, Kommissy trzech z rządu Wierzyteli w Państwach Cesarstwa Krolewskiego Austriackich mieszkających, podobnież trzech od Wierzyteli w Państwach Krolewsko-Pruskich będących tych, na który b większość wotow z deklaracji Wierzyteliśkich spadać będzie ogłosi i tu przywołać nieomieszka. Niemniej gdyby Wierzyteli teyże masy za granicą Prowincyi bywszą Polskę składających znajdujący się, względnie swych instancyi, w czasie wyżej oznaczonym także Deputowanych wskazali, z tych rządu iedną osobę wybrać i przydać oświadcza. Pragnąc zaś niniejsze Obwieszczenie mieć uzupełnionym, postanawia, iż ci wszyscy Wierzyteli, którzyby w czasie zawito postanowionym, względem przedmiotu onym przedstawnionego nie determinowali się, albo teyżże determinacye w czasie zamierzonym przelaniem nie zofstali, za przyszłą ich do większości wotow Wierzyteliśkich uważani będą. Gdyby zaś nad wszelkie zaufanie Kommissy ciż Wierzyteli albo żadnych, albo w liczbie małych takowe swe deklaracye, przedstawili, iżby z nich żadna większość wyciągniętą być nie mogła, tedy takowych Deputowanych z urzędu postanowić deklarye. Chcąc zaś, by Obwieszczenie niniejsze każdego doszło wiadomości, takowe nie tylko w Gazetach umieścić, ale one do sądow Galicyjskich i Rengencyi Krolewsko Pruskich końcem publikacyi rozjechać Kancelaryi swej poleca. — *Dziato się w Warszawie na 24. Maja 1800.*

R A G Z Y N S K I. Prezes. (L. S.) W. Lalewicz S. K. B. Regent mpr.

PUBLICANDUM.

Es ist seit kurzem an einigen Orten ein Materiale in den Handel gekommen, welches den Nahmer Silvester führt, mit der echten Cochenille im Aeussern hat, und zu ihrer verfälschung gebraucht werden kann, ausser dem oben nach der Untersuchung der technischen Deputation des Manufactur Collegii als Farbe Materiale von keinem Gebrauch ist. Da nun der Eigenthümer dieses eingeführten Materials über dessen unschädlichen Gebrauch ebenfalls keine befriedigende Auskunft hat geben koennen, so ist diese Silvester Erde, die sich von der echten Cochenille blos dadurch unterscheidet, dass sie 1.) aus kleinen theils unregelmässigen, theils wie ein doppelter Kegel geformten Brocken von der Grösse eines Weizen Kornes besteht 2.) ausserlich und innerlich eine schmutzige rothe Farbe hat 3.)

ohne Geschmack ist, und den Speichel meist ungefaerbt laest. 4.) Auf glühende Kohlen gestreut einen schwarzen Geruch wie verbrante Staerke verbreitet, und nach dem Ausbrennen eine weisse Erde zurück laest, in saemmtlichen Koenigl. Preussischen Staaten, um die Fabricanten vor diesem Betrug und Verfälschung der Cochenille durch diesen Zusatz zu sichern, ein zu führen verboten, bei Strase der Confiscation der eingebrachten Quantität und einer Geldbusse von 100 Rthals für jeden Contraventions fall. Dem Publicum wird dis daher bekannt gemacht. — *Warschau den 30. April 1800.*

Königliche Süd-Preussischen Krieger und Domainen Cammer.

Ziawil się od niedawnego czasu w handlu w kilku miastach materjał, pod nazwiskiem Sylwestera, zwierzecho do prawdziwego koszeni bardzo podobny i do fałszowania oney używanym być mogący, oprócz tego zaś, podług uznania Deputacyi Technicznej Towarzystwa manufaktur iako farba, cale nie zdalny. A że właściciel takowego wprowadzonego materjału względem nieszkodliwości używania onego żadney zapaszkającej informacyi dać nie mógł; przeto wprowadzenie tey ziemi Sylwestera zwaney od prawdziwej koszeni iedynie tym się różniący. — 1. Ze się składa z okruszkow drobnych wielkości ziarna pszenicznego częścią nie regularną częścią zaś do kłęga podwoynego podobną formę mających. — 2. Ze iest zwierzecho i we szrooku brudno-czerwonego koloru. 3. Ze żadnego smaku nie ma i silnę nie farbuie. — 4. Ze gdy się na rozpalone węgle sypie, słaby zapach iakoby krocchmalu spalonego wydaje, a po spaleniu ziemia biała się pozostaje. — W Kraiach ogólnie wszystkich Krolewsko-Pruskich, dla zachowania Fabrykantow od takowego oszukiwania i fałszowania Koszeni i przez dodatek materjału tego pod karą konfiskacyi wprowadzoney Jllosci i zapłacenia 100 talarow za każdą kontrawencyą zakazuje się. Co się Publiczności do wiadomości podaje. W Warszawie dnia 30. Kwietnia 1800.

Kamera J. K. Mci Prufs Połud. W oienno-Ekonomiczną.

DONIESIENIA.

Wies małoletnym Jozef v. Rakowieckim należący, Rakowiec zwana z przyległościami, która w Kreyhs Orłowskiem ćwierć mili od Zychlina, a 4. mile od Wilky leży, ma na trzy po sobie bieżące lata z inwentarzem na niej się znajdującym od 8. Jana roku 1800. aż do 1805. więcej polepującym pod kondycyami która w terminie licytacyinym obwieszczone będą, a za zaplaceniem roczney dzierzawy prenumerando publicznie być w dzierzawę puszczona. Termin licytacyi na 30. Junij in loco Rakowiec naznaczony iest. Mający ochotę stać się przed nami wspomnianego dnia rano o godzinie ośmiej w Rakowiec mogą, postąpienie swoje ogłosić, a więcej polepującym zapewniomym być może otrzymania dzierzawy, iak aprobacya od najwyższego Collegium Pupillarnego nastąpi. — *W Łowiczu dnia 20. Maja 1800.*

J. K. Mci Południowch Prufs Kommissy Sprawie dliwości.

Das denen Joseph v. Rakowieckischen Minorennen zugehörige adeliche Gut Rakowiec nebst Zugehörungen, welches im Orłowschen Kreise firtel meile von Zychlin und 4. meilen von der Weichsel gelegen, soll mit dem darauf bestehlichen wenigen Inventario auf drei nach einander folgende Jahre von Johanni 1800. bis dahin im verpachtungstermin denen Pachtluftigen bekannt zu machenden Bedingungen und gegen Vorausbezahlung einer einjährigen Pacht Rata öffentlich in Pacht ausgethan werden. Der diesfällige Licitations Termin ist auf den 30. Junius c. in loco zu Rakowiec festgesetzt. Pachtluftige können sich demnach gedachten Tages des Morgens um 9. Uhr vor Uns daselbst einfinden, Bot und Ueberbot verlaubaren und der Meistbietende hiernächst des Zuschlags bis auf weitere Approbation eines hohen Pupillen Collegii ohnfehlbar gewärtig sein. — *Łowicz den 20ten May 1800.*

Koenigl. Sudpreuss. Kreis Justiz-Commission.

Podaje się do wiadomości, iżeliby gdzie znajdował się Ur: Rutajski, lub z familii Rutajskich należących do Sukcesyi, którzy będą należeli do części spadającej po familii Rutajskich w Panowaniu Nayas: Cesarza Jmci. Małą się nadgłosić do miast Stanisławowa leżącego mil sześć od Warszawy czyli do Redkowa pod Stanisławowem do JP. Rabińskiego.